

Moda na wydmie

MIELNO Maciej Zień, ceniony projektant mody, przyjechał w weekend do Mielna, by obejrzeć 180-metrowy lokal na piątym piętrze apartamentowca Dune. Zień ma urządzić ten apartament według własnego pomysłu.

Jakub Roszkowski

jakub.roszkowski@gk24.pl

– Tu jest taki widok, takie położenie, że aż ogarnia mnie strach, żeby czegoś tylko nie zepsuć – powiedział nam Maciej Zień, gdy oglądał wielkie pomieszczenie, gotowe na wyposażenie. Apartament ma aż 180 metrów kwadratowych powierzchni, znajduje się na najwyższym piętrze obiektu Dune, widok z niego rzeczywiście zapiera dech. W sobotę, gdy na niebie nie było ani jednej chmury, z tarasu przylegającego do apartamentu widać było plażę od Darłowa po Gąsiki, a także jezioro Jamno i osiedle Północ w Koszalinie.

Dune, nowoczesny apartamentowiec położony na wydmie w Mielnie, w sobotę został oficjalnie oddany do użytku. To pięciopiętrowy obiekt, z podziemnym garażem, w którym znajduje się łącznie 114 apartamentów. Jego budowa kosztowała 52 miliony złotych. Jest pierwszym z trzech takich obiektów, które mają tu być gotowe do 2015 roku. Wszystko razem ma kosztować 150 milionów złotych.

– Już ponad 80 procent apartamentów z pierwszego obiektu zostało sprzedanych – zdradził nam Cezary Kulesza, z biura sprzedaży Firmus Group. To właśnie ta spółka jest głównym inwestorem Dune. Ceny apartamentów są tu różne, zaczy-



Maciej Zień na tarasie luksusowego apartamentu w obiekcie Dune w Mielnie. Pięciopiętrowy budynek ze 114 apartamentami został w sobotę oficjalnie otwarty.

Fot. Radek Koleśnik

nają się od 10 tys. zł, a kończą na ponad 20 tysiącach złotych za metr kwadratowy powierzchni. Apartament na samym szczycie jest wart około 2,5 miliona złotych.

– Tych penthousów mamy sześć, sprzedaliśmy na razie tylko jeden i wstrzymaliśmy ich sprzedaż. Zaproponujemy je jedynie wybranym klientom – wyjaśnia nam jeszcze Cezary Kulesza.

Maciej Zień był na razie oszczędny w zdradzaniu swoich pomysłów. – Sądzę, że za dwa miesiące powinniśmy mieć już wizualizację tego apartamentu – powiedział nam. – Podłogi? Sta-

wiam na drewno. Ściany? Niemal na pewno będą sztukaterie. Nie chcę nic tutaj zepsuć, bo już samo położenie jest fantastyczne. Ale nie będzie w moim apartamencie minimalizmu. Ma być komfortowo, bogato.

Stein Knutsen, prezes Firmus Group: – Jestem w Mielnie już 13 lat. Tu mieszkam, reprezentuję grupę inwestorów norweskich, którym przewodniczę. Inwestujemy tutaj, bo to fantastyczne miejsce, nigdzie nie ma tak pięknego. A Dune to początek zmieniania Mielna i wydłużania sezonu, który powinien tu trwać cały rok.

Oddany w sobotę do użytku obiekt Dune nie jest pierwszą i zapewne nie ostatnią inwestycją Firmusa. Przypomnijmy, spółka wybudowała już m.in. apartamentowiec Tarasy w centrum Mielna, dwa budynki apartamentowe Rezydencja Park, też w Mielnie, jest też właścicielem 215 ha ziemi w regionie koszalińskim, z tego ponad 2,5 kilometra z dostępem do morza. Najnowsze projekty Firmusa to m.in. apartamentowiec Mielno Azure, który został zaprojektowany przez koszalińskich architektów z biura HS99, oraz Beach City przy

Kanale Jamneńskim.

– Kiedy projektowaliśmy Dune, ludzie powątpiewali, nawet lekko pukali się w czoła – opowiada Marek Sietnicki, architekt z grupy Mellon Architekci ze Szczecina. – To samo jest dziś z Beach City. Ale proszę mi

wierzyć, mamy już gotowe projekty i to, powoli, ale będzie powstawało.

– Pamiętamy, że to inwestycja obliczona na 700 milionów euro – mówi Stein Knutsen. – Dlatego będziemy budować etapami. Termin? To może być za 15, nawet 20 lat. Rynek zdecyduje kiedy mamy budować. Jeśli nie będzie zapotrzebowania, nie ruszymy. Ale jesteśmy spokojni. Ja powiem tak, że Beach City dla mnie to nie jest już projekt, to jest cel życia. ■

Budowa kompleksu Beach City dla mnie to nie jest już projekt. To jest cel życia.

Stein Knutsen, prezes Firmus Group

Liczba

700

milionów euro mają kosztować wszystkie inwestycje realizowane przez firmę Firmus wokół jeziora Jamno

WIĘCEJ ZDJEŃ NA www.gk24.pl/galerie